

# OD POMNIKÓW ZWYCIĘSTWA DO POMNIKÓW OFIAR

/// I

Po II wojnie światowej kwestia upamiętniania ofiar wojny należała w Polsce do najważniejszych. W maju 1947 roku utworzono Radę Ochrony Pomników Męczeństwa (dwa lata później przemianowaną na Radę Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa) i z inicjatywy jej wojewódzkich, miejskich, dzielnicowych i gminnych komitetów pomnikami, obeliskami, tablicami, głazami pamiątkowymi uczczono na terenie całego kraju tysiące miejsc „uświęconych męczeńską krwią Polaków” (*Pamięć...* 1988: 157), przede wszystkim tych związanych z okupacją hitlerowską. W samej Warszawie, w latach 1950–1960, odsłonięto kilkaset tablic martyrologicznych oznaczających miejsca straceń z okresu II wojny światowej. W całej Polsce stworzono ogółem ok. pięć tysięcy izb pamięci narodowej (tamże: 13). Po roku 1989 zaczęto upamiętniać także ofiary Związku Radzieckiego i reżimu komunistycznego. W 2020 roku nadal dostrzegano pilną potrzebę wzniesienia osobnego pomnika, który pokaże prawdziwą skalę ofiar poniesionych przez Polaków i uczci razem wszystkie polskie ofiary niemieckiej i sowieckiej okupacji: „sześć milionów zamordowanych, zakatowanych, zadęczonych, zagłodzonych, spalonych, zabitych na frontach” (Karnowski 2020).

W kontekście debat o uczczeniu pamięci zmarłych w katastrofie w Smoleńsku pojawiły się opinie, że kult ofiar należy do specyficznie polskich nadużyć polityki historycznej, które polegają na wykorzystywaniu śmierci do osiągnięcia doraźnych celów politycznych.

Z drugiej strony w tym samym czasie zwracano uwagę na rażący brak upamiętniania polskich zwycięstw. Wskazywano na przykład, że w stolicy nadal nie powstał pomnik Bitwy Warszawskiej 1920 roku, jednego z naj-

bardziej spektakularnych triumfów polskiego oręża o przelomowym znaczeniu nie tylko dla dziejów Rzeczypospolitej. W związku z setną rocznicą Cudu nad Wisłą zaproponowano uhonorowanie zwycięstwa w formie luku tryumfalnego, który – jak podkreślano – w sposób czytelny wyrazi hold składany wielkiemu sukcesowi militarnemu<sup>1</sup>.

Niniejszemu numerowi „Stanu Rzeczy” przyświeca pytanie, czy rzeczywiście bezsporny fakt stałego przybywania pomników ofiar oraz trudności, na jakie napotyka honorowanie zwycięstw, świadczy o specyfice polskiej *psyche*, czy też jest dowodem na cynicznie prowadzoną politykę śmierci? A może raczej – jak sugeruje niemiecki historyk Reinhardt Koselleck – w politycznym kulcie zmarłych należy widzieć fenomen szerszy, o ogólnoeuropejskim i na wskroś nowoczesnym charakterze, w którym fakt, że polegli stają się narzędziem politycznym, zdradza głębsze, strukturalne przeobrażenia zachodzące w obrębie dotychczasowego systemu władzy?

Publikowane w niniejszym tomie prace ogniskują się wokół dwóch biegunów: upamiętniania zwycięskich władców oraz honorowania poległych ofiar. Odpowiadają one dokonującemu się zwrotowi od politycznego upamiętniania tryumfu do politycznego upamiętniania heroicznym ofiar czy też – jak ujmuje to Koselleck – zwrotowi od dynastycznego kultu zmarłych władców do kultu poległych gwałtowną śmiercią.

### /// II

Koselleck znany jest polskiemu czytelnikowi jako twórca semantyki historycznej, czyli historii pojęć – subdyscypliny humanistycznej zajmującej się rekonstrukcją historycznego procesu kształtowania się nowoczesnego języka społeczno-politycznego. Aktem założycielskim dyscypliny był współtworzony przez Kosellecka monumentalny leksykon podstawowych pojęć niemieckiego języka społeczno-politycznego (*Geschichtliche Grundbegriffe: Historisches Lexikon zur politisch-sozialen Sprache in Deutschland*). W 2016 roku założenia metodologiczne tej nowej dyscypliny omówił na łamach „Stanu Rzeczy” Jerzy Szacki (2016: 35–82). W obecnym numerze prezentujemy drugi filar poszukiwań badawczych Kosellecka, odnoszący się do pozapojęciowych składników wiedzy o przeszłości, takich jak metafory, obrazy, symbole wizualne i pomniki. Numer otwiera niepublikowana za życia historyka nota z 1963 roku pt. *Ikonologia polityczna*. Świadczy ona, że już u progu swojej kariery naukowej stawiał on pytania o rolę wizerunków

<sup>1</sup> <https://www.tysol.pl/a67456-LIST-OTWARTY-ws-budowy-Luku-Triumfalnego-Bitwy-Warszawskiej-1920>; dostęp: 21.10.2021.

w komunikacji politycznej, już wtedy analizował przewagi, jakimi dysponują w tej komunikacji środki wizualne nad werbalnymi, czy szerzej, polityka wizualna nad komunikacją dyskursywną.

Dostrzegając w wizerunkach źródło wiedzy o przeszłości, Koselleck traktował je jako istotne narzędzie pracy historyka, toteż obok semantyki pojęć społeczno-politycznych projektował „semantykę wizualną” lub „ikonologię polityczną” – dyscypliny nakierowane na badanie społeczno-politycznego działania wizerunków. W rezultacie okazał się nie tylko rzecznikiem zwrotu lingwistycznego w historiografii (Szacki 2016: 51), lecz także prekursorem *pictorial turn* w humanistyce.

Uprzywilejowanym nośnikiem obrazów politycznych, oraz płodnym terenem poszukiwań badawczych, były dla Kosellecka pomniki. Przez całe życie kompletował prywatne archiwum fotograficzne pomników, prowadził na ich temat seminaria i organizował interdyscyplinarne sympozja. Na zorganizowanej w 1976 roku konferencji *Totenbilder und Totenmale. Politische Ikonologie zwischen Kunst und Politik* gościł m.in. historyk sztuki Martin Warnke. Kilkanaście lat później Warnke stworzył w Hamburgu ośrodek studiów nad ikonografią polityczną. Jego szkic *Ikonografia polityczna* stanowi zwięzłe zestawienie zagadnień wchodzących w zakres tej dyscypliny. Warnke opisał zarówno polityczne zastosowania architektury, rzeźby i malarstwa, jak i nowe techniki reprodukcji obrazów, drzeworytu i miedziorytu, które natychmiast po swym wynalezieniu znalazły polityczne zastosowania, umożliwiały bowiem m.in. druk ilustrowanych ulotek, które już w czasach reformacji stanowiły instrument skutecznej propagandy politycznej. Najwięcej uwagi autor poświęcił jednak pomnikom: „najbardziej oczywistemu sposobowi wykorzystania sztuki do celów politycznych” (Warnke 2020 [2003]: 23).

Ze wszystkich rodzajów rzeźby pomnikowej uwagę Kosellecka najbardziej przykuwały monumenty konne oraz wojenne. Reprezentatywne dla tej drugiej grupy są dwie jego prace, których przekłady publikujemy: *Kriegerdenkmale als Identitätsstiftungen der Überlebenden* z 1979 roku oraz *Der politische Totenkult: Kriegerdenkmäler in der Moderne* z 1994 roku. Analiza ikonografii pomników stanowi w nich pretekst do pokazania zachodzących przemian społeczno-politycznych.

Pomnik konny był na Zachodzie kanonicznym środkiem wywyższenia heroicznej jednostki. W niniejszym numerze „Stanu Rzeczy” Marcin Laberscheck szkicuje ewolucję pomników konnych od starożytności po czasy współczesne, zwracając uwagę na ich związek ze zmieniającymi się kon-

cepcjami władzy. Robert Pawlik, na przykładzie konnego pomnika Jana III Sobieskiego w Łazienkach, podejmuje temat konnej symboliki zwycięstwa.

W XVIII stuleciu Francja mogła poszczycić się największą liczbą pomników konnych. Dostrzegając w nich emblemat tyranii, rewolucjoniści francuscy w ciągu kilku tygodni 1792 roku zniszczyli je wszystkie bez wyjątku (Souchal 2016: 277). Jednocześnie, od czasów rewolucji francuskiej, datuje się nowe zjawisko: indywidualnego upamiętniania tych, którzy stracili życie w walce. Koselleck podkreślał, że gotowość do stawiania pomników żołnierzom „powstała z impulsu rewolucyjnego” (Koselleck 2020b [1979]: 137), jednak jeszcze po rewolucji francuskiej poległych żołnierzy chowano z reguły anonimowo w zbiorowych mogiłach na polu bitwy. Z czasem na pomnikach wojennych zaczęły pojawiać się najpierw ich imiona, następnie zaczęto tworzyć cmentarze wojskowe z osobnymi mogiłami każdego z poległych.

Pierwsza wojna światowa przyniosła nie tylko bezprecedensowy wzrost liczby ofiar, ale także nieznaną dotychczas w tej skali zjawisko zabitych, których ciała na polu walki nie sposób było odnaleźć bądź zidentyfikować. Dwa lata po zakończeniu Wielkiej Wojny, jednocześnie w Paryżu i w Londynie, uczczono bezimiennie poległych, tworząc pierwsze groby nieznanego żołnierza. W ciągu następnej dekady groby takie powstały w większości stolic europejskich oraz w Stanach Zjednoczonych. W 1925 roku, Grób Nieznanego Żołnierza odsłonięto w Warszawie. Już rok wcześniej u stóp konnego pomnika Józefa Poniatowskiego, który w tamtym czasie stał przed Pałacem Saskim, położono płytę z napisem: „Nieznanemu Żołnierzowi Poległemu za Ojczyznę”, ostatecznie jednak znalazł on swoje miejsce w kolumnadzie Pałacu Saskiego. Maria Czaputowicz-Głowacka omawia kolejne cezury w dziejach warszawskiego Grobu Nieznanego Żołnierza oraz otaczającego go placu, który od tamtej pory pełni funkcję centralnego miejsca politycznego kultu zmarłych w Polsce.

Pomnikom wojennym przygląda się również Tomasz Ferenc. W swym artykule analizuje pomniki powstałe w Stanach Zjednoczonych dla upamiętnienia ofiar wojny w Wietnamie. Stanowią one próby wynajdywania alternatywnych form komemoracji, odchodzących od figuratywności i patosu.

Pomniki się nie tylko wznosi, lecz także obala lub okalecza. Artykuł Marcina Darmasa dotyczy przemocy zadawanej pomnikom. Z artykułem tym koresponduje dyskusja Konrada Niemiry i Piotra Herbicha na temat książki Françoisa Souchala o wandalizmie czy ikonoklazmie rewolucji francuskiej. Paradoksalnie, wszystkie akty wrogości wobec rzeźb pomni-

kowych potwierdzają siłę samych pomników. W wielu aktach ikonoklazmu kryje się rezydium magicznej wiary, że atak na wizerunek godzi w osobę przedstawioną.

O wandalizmie wobec pomników w znacznej mierze traktuje również zamykający tom artykuł Michał W. Kowalskiego. Autor ma jednak na myśli drzewa jako pomniki przyrody. Kategoria „pomnika przyrody” wprowadzona została przez Alexandra von Humboldta już w połowie XIX wieku w odniesieniu do szczególnie wiekowych drzew. Weszła jednak do powszechnego obiegu na początku XX wieku, czyli w tym samym czasie, gdy na Zachodzie dojrzywała refleksja na temat ochrony zabytków jako monumentów przeszłości (Riegl 1903).

Robert Pawlik

Pragnę wyrazić wdzięczność Paniom Kai Klenckiej i Annie Leyk za pomoc w przygotowaniu materiału ilustracyjnego oraz redakcję tłumaczeń.

#### Bibliografia:

/// Brandt B., Hochkirchen B., red. 2021. *Reinhard Koselleck und das Bild*, Bielefeld University Press.

/// Brunner O., Conze W., Koselleck R. 1972–1997. *Geschichtliche Grundbegriffe. Historisches Lexikon zur politisch-sozialen Sprache in Deutschland*, Klett-Cotta.

/// Karnowski J. 2020. <https://wpolityce.pl/historia/481241-pilnie-potrzebujemy-duzego-pomnika-6-milionow-polskich-ofiar>; dostęp: 21.10.2021.

/// Koselleck R. 1994. *Einleitung*, [w:] *Der politische Totenkult: Kriegerdenkmäler in der Moderne. Bild und Text*, red. R. Koselleck, M. Jeismann, Fink Verlag, s. 9–20.

/// Koselleck R. 1979. *Kriegerdenkmale als Identitätsstiftungen der Überlebenden*, [w:] *Identität*, red. O. Marquard, K. Stierle, Wilhelm Fink Verlag, s. 255–276.

/// Koselleck R. 1998. *Zur politischen Ikonologie des gewaltsamen Todes. Ein deutsch-französischer Vergleich*, Schwabe.

/// Koselleck R. 2001/2002. *Die Transformation der politischen Totenmale im 20. Jahrhundert*, „Transit”, nr 22, s. 59–86.

/// Koselleck R. 2003. *Der unbekannte Soldat als Nationalsymbol im Blick auf Reiterdenkmale*, [w:] *Vorträge aus dem Warburg-Haus*, red. W. Kemp et al., t. VII, s. 137–166.

/// Koselleck R. 2020a. *Polityczny kult zmarłych: pomniki wojenne w dobie nowoczesności*, tłum. Ł. Koloczek, „Stan Rzeczy”, nr 2(19), s. 153–172.

/// Koselleck R. 2020b. *Pomniki wojenne jako podstawa tożsamości tych, którzy przeżyli*, tłum. P. Napiwodzki, „Stan Rzeczy”, nr 2(19), s. 103–152.

/// Koselleck R., Jeismann M., red. 1994. *Der politische Totenkult: Kriegerdenkmäler in der Moderne. Bild und Text*, Fink Verlag.

/// Locher H. 2009. *Denken in Bildern. Reinhart Kosellecks Programm Zur Politischen Ikonologie*, „Zeitschrift für Ideengeschichte”, nr 4, s. 81–96.

/// Locher H., Markantonatos A., red. 2013. *Reinhard Koselleck und die Politische Ikonologie*, Deutscher Kunstverlag.

/// *Pamięć wiecznie żywa. 40 lat działalności Rady Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa 1947–1987*. 1988. Rada Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa.

/// Riegl A. 2012. *Nowoczesny kult zabytków. Jego istota i powstanie*, tłum. R. Kasperowicz, [w:] tegoż, *Georg Debio i kult zabytków*, tłum. i wstęp R. Kasperowicz, Muzeum Pałac w Wilanowie, s. 31–88.

/// Souchal F. 2016. *Wandalizm rewolucji*, tłum. P. Migasiewicz, Fundacja Augusta hr. Cieszkowskiego.

/// Szacki J. 2016. *Geschichtliche Grundbegriffe. Historischer Lexikon des deutschen Sprachgebrauchs*, „Stan Rzeczy”, nr 1(10), s. 35–82.

/// Warnke M. 2003. *Politische Ikonografie*, „Kunsthistorische Arbeitsblätter”, nr 2, s. 5–16.

/// Warnke M. 2020. *Ikonografia polityczna*, tłum. P. Napiwodzki, „Stan Rzeczy”, nr 2(19), s. 21–35.

/// Warnke M., Fleckner U., Ziegler H. 2011. *Handbuch der politischen Ikonographie*, C.H. Beck.